

Powieść-atlas — „zmacony”, ponowoczesny gatunek literacki, którego tematycznym i konstrukcyjnym wyznacznikiem jest wyrażona *explicite*, żartobliwa i/lub ironiczna klasyfikacja, rejestr typów ludzkich; wariant literackiego portretu zbiorowego. Realizacje gatunkowe — *Lubiewo* Michała Witkowskiego z 2005 r. (oraz jego adaptacja wieloautorska w formie powieści graficznej — *Wielki Atlas Ciot Polskich* z 2012 r.) i *Kieszonkowy atlas kobiet* Sylwii Chutnik (2008 r.).

Prymarnie pojęcie „atlas” oznacza typ publikacji o charakterze naukowo-dydaktycznym — geograficzny (zbiór map opracowanych wg spójnych zasad i metod graficznych). Pierwsze atlasy zawierały historię stworzenia, by w połowie XVII w. od kosmografii ewoluować w stronę map z opisami. „Mapowanie” może mieć charakter złożony, kulturowy — np. atlas mitologiczny, atlas gwar polskich, atlas literacki, atlas kulinarny) czy biologiczny (zestaw rycin i tablic obrazujących np. ludzkie rasy, gatunki i podgatunki zwierząt, odmiany roślin, ludzką anatomię itp.). Jako pierwszy w odniesieniu do książki z zestawem map określenia „atlas” użył Gerard Merkator, flamandzki geograf, matematyk i kartograf (1595 r.). Etymologia nazwy wywodzi się z mitologii greckiej — tytan Atlas dźwigał na swych barkach sklepienie niebieskie, por-

tretowany bywał również z kulą ziemską na kolanach, jakby podziwiając walory globu. Takie spojrzenie z góry przywodzi na myśl obiektywizujący wzrok badacza. Powstanie atlasów wiązało się z potrzebą opisanego świata (podtytuł książki Merkatora Abrahama Orteliusa: *Theatrum orbis terrarum* — „Teatr świata”). Łącznikiem pomiędzy pierwszym a drugim prymarnym znaczeniem atlasu jest również bogaty materiał ikonograficzny (ryciny, zdjęcia).

W *Lubiewie* — powieści, którą można potraktować jako próbę autorskiej monografii środowiska polskich ciot przełomu XX i XXI w. — Witkowski posiłkuje się formą atlasu biologicznego (gatunków ludzkich). Katalogowaniu służy projekt *Wielkiego Atlasu Ciot Polskich*, w którym odnotowywane są nie tylko konkretne postaci z penetrowanych grup społecznych, podjęta została też próba uniwersalizującej klasyfikacji. Podstawą typologii są zachowania osobnicze, atrybuty, miejsca pracy lub rozrywki („biotop”, „areal”) („Ciotki Elegantki”, „Stare Cioty”, „Cioty Gotyckie”, „Cioty Konsumpcyjne”, „Cioty z Operetki”, „Cioty Szatniary”, „Cioty Intelktualistki” itp. — uwzględniono egzemplifikację). Pojawiają się aluzje do atlasów biologicznych (ciotki „występują”, niektóre z nich to „wymierający gatunek”, jedna porównana została do „grzyba śmiertelnie trującego”). Przyjętą

przez autora formę „atlasu” można uznać za przejaw „nieformalnego porządku”, charakterystycznego dla sylw ponowoczesnych (jak karty tarota u Gretkowskiej, abecadło u Miłosza). Formę graficzną nadano opisanym przez Witkowskiego „egzemplarzom” w *Wielkim Atlasie Ciot Polskich* — zbiorowym projekcie polskich rysowników (m.in. Olgi Wróbel, Janka Kozy, Krzysztofa Ostrowskiego, Sławomira Shuty, Macieja Sieńczyka).

Na podobnym pomysłe klasyfikacji oparta została również debiutancka powieść Sylwii Chutnik *Kieszonkowy atlas kobiet*. Zasygnalizowana w tytule „podręczność” jest w opozycji do *Wielkiego Atlasu* Witkowskiego, jakby pisarka sygnalizowała w ten sposób, że bogactwa kobiecych typów nie da się przedstawić w jednej publikacji. Autorka dzieli bohaterki na cztery „klasy” (sygnalizowane przez tytuły rozdziałów): „Bazarowy”, „Łączniczki”, „Podróbki” i „Księżniczki”. W każdej z czterech części powieści wprowadzana jest bohaterka prowadząca, ale Chutnik portretuje je na rozległym środowiskowym tle, sygnalizując mieszczące się w danej klasie typy-gatunki typograficznie — pogrubionym krojem pisma (w klasie „Bazarów” wymieniane są Handlary, Królowe biznesu, Kury, Polska Matka, Gospodyni Domowa, Matka Gastronomiczna, Kiblara — Matka Klozetowa; wśród „Łączniczek”: Kobiety Nieżywe, Wdowy Cmentarne, Madonny Parapetowe, Matka Ziemia, Pani Zgniła; wśród „Podróbek” — Homo Niewiadomo i Ciotka; wśród „Księżniczek”: Małe Dziewczynki, Zapracowane Księżniczki, Złe Dziewczynki, Łobuziary). Kluczem do wyodrębnienia tych quasi-gatunkowych nazw są, podobnie jak w przypadku typologii Witkowskiego, biotypany, zachowania czy predyspozycje.

Co istotne, zarówno Witkowski, jak i Chutnik przedstawiają w swoich atlasach postaci spoza dominującego dyskursu medialnego („menażeria ludzka” z bazaru i pikiety). Witkowski deklarował w rozmaitych wypo-

wiedziach pozaliterackich (m.in. w tekście o znamienym tytule *Pedactwo a Dominujący Dyskurs Medialny*), że nie interesują go „geje z klasy średniej”, tylko właśnie „cioty”, „pedalska cyganeria” — „odrażający, brudni, źli”. Opierając klasyfikację na stereotypach i schematach społecznych („Homo Niewiadomo”, „Zła Dziewczynka”), Chutnik dekonstruuje je poprzez ośmieszenie, prezentując kalejdoskopowość „typów” (i akcentując, że każda z bohaterek może należeć do różnych kategorii). Nie bez powodu pisarze sięgają po historie mówione, paplaninę, gawędę, opowieść ulicy. Biorąc pod uwagę tzw. „normę” społeczną, Pani Zgniła czy Ciotka z Operetki są anomaliami, odpowiednikami odmienców prezentowanych niegdyś w obwoźnych cyrkach czy gabinetach osobliwości (skojarzenie nabiera ostrości w zainspirowanej *Lubiewem* typologii homoseksualistów z kryminału Edwarda Pasewicza; oprócz „ciotek lewaczek” i „ciotek konsumpcjonistek” w *Śmierci w darkroomie* pojawia się człowiek-pies, Pijany Inteligencki Pedal i lesbijka-faszystka).

Literacki katalog „monstrów” i „kuriozów” przywodzi na myśl i bestiarium, i atlas zoologiczny — prezentację egzotycznych, patologicznych i fantastycznych gatunków istot. Nie taki jest oczywiście zamysł autorów. Ujęcie leksykonowe powoduje, że „hasła” nabierają neutralności. Zamiast prywatyzacji i przemilczenia następuje ich upublicznienie, włączenie do indeksu. A to, co ujęte w atlasie, jest oswojone, znormalizowane. Hasłowanie ma więc charakter inkluzywny (inaczej, niż np. w *Historii naturalnej* Pliniusza, w której dystans geograficzny powiązany został ze zhiperbolizowaną obcością opisywanych ras, a granice znanego świata pokrywają się z granicami normy). „Atlasy” Witkowskiego i Chutnik demaskują arbitralność klasyfikacji i hierarchizacji gatunków, jak Jorge Luis Borges przytaczający w *Analitycznym języku* Johna Wilkinsa chińską encyklopedię „Niebiański bazar łaskawych wiadomości”, w której zwie-

rzęta dzielą się m.in. na należące do cesarza, zabalsamowane, te, które właśnie rozbily wazon i przypominające z oddali muchy.

Zarówno *Lubiewo*, jak i *Kieszonkowy atlas kobiet*, prezentują „menażerię ludzką” w konkretnym kontekście przestrzennym — Witkowski penetruje Wrocław (pikietowy), Chutnik — Warszawę (bazarową); centrum stanowią tu peryferie. Wymiar terytorialny kojarzy się z drugim prymarnym znaczeniem atlasu jako typu publikacji — atlasem geograficznym. Jako badacze i popularyzatorzy, autorzy, z pomocą narratorów, oprowadzają czytelników po wykreowanym przez siebie świecie — Witkowski jako autochton (choć podmiot sylleptyczny *Lubiewa* wchodzi w opisywane środowisko jako dziennikarz, szybko okazuje się, że sam jest jego przedstawicielem), Chutnik — jako licencjonowana przewodniczka po stolicy. W tym kontekście oba atlasy kojarzą się z *mirabiliami* — opisami cudów z podróży.

Żartobliwe typologie zaproponowane przez Witkowskiego i Chutnika mają źródło w różnych odmianach wykorzystywanych w literaturze pięknej katalogów postaci, by wymienić choćby cykle biograficzne (takie, jak przypisywane Hezjodowi *Eoie* — katalog kobiet, które ze związków z bogami wydały na świat herosów; tytuł odnosi do incipitu „E hoie” — „Albo jaka była” — którym rozpoczynana była każda opowieść), *exempla*, które wyewoluowały z opowieści o egzotycznych rasach i monstrach zapowiadających nieszczęścia (np. *Gesta Romanorum*, które Wieczorkiewicz nazywa historiami o „dziwnych ludziach i dziwnych zwierzętach”), czy enumeracje (np. „aria katalogowa” Leporella z opery Mozarta *Don Giovanni*, w której służący wymienia miłosne podboje swojego pana: hrabianki i baronówny, księżniczki i markizówny, pokojówki, mieszczańeczki). Z drugiej strony nawiązują do współczesnych literackich bestiariuszy w rodzaju *Księgi istot zmysłowych* (*Zoologii fantastycznej*) Borgesa czy *Zoologii fantastycznej uzupełnionej* Jana Gondowicza.

Na publikacje o charakterze dydaktycznym stylizowane są (również poprzez metagenologiczne tytuły) „słowniki” i „leksykony” (słynny dwutomowy *Słownik chałarski* Milorada Pavicia) czy „elementarze” i „podręczniki” (*Podręcznik do klasy pierwszej* Tomasza Piątka, *Podręcznik do ludzi* Manueli Gretkowskiej).

BIBLIOGRAFIA

- Borges J. L. (1999), *Analityczny język Johna Wilkinsa* [w:] Tęgoż, *Dalsze dociekania*, przeł. A. Sobol-Jurczykowska, Prószyński i S-ka, Warszawa, s. 149–155. — Chutnik S. (2008), *Kieszonkowy atlas kobiet*, Korporacja Ha!art, Kraków. — Eco U. (2009), *Szaleństwo katalogowania*, przeł. T. Kwiecień, Rebis, Poznań. — Kostkiewiczowa T. (2002), *Atlas* [w:] M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, *Słownik terminów literackich*, pod red. J. Sławińskiego, Ossolineum, Wrocław, s. 48–49. — Pasewicz E. (2007), *Śmierć w darkroomie*, EMG, Kraków. — Wieczorkiewicz A. (2009), *Monstrarium*, słowo/obraz terytoria, Gdańsk. — Witkowski M. (2005), *Lubiewo*, Korporacja Ha!art, Kraków. — Witkowski M. (2010), *Pedastwo a Dominujący Dyskurs Medialny* [w:] *Literatura polska 1989–2009. Przewodnik*, pod red. P. Mareckiego, Korporacja Ha!art, Kraków, s. 177–179. — Witkowski M. (2012), *Wielki Atlas Ciot Polskich*, Korporacja Ha!art, Kraków.

IZABELLA ADAMCZEWSKA